

Sygn. akt IV W 2422/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 sierpnia 2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowak - Januchta

Protokolant: Karolina Zarzycka

przy udziale oskarżyciela publicznego : -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 12.03.2018r.,13.04.2018 r. i 02.08.2018 r.

sprawy:

**P. P.**

syna W. i A. z d. B.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

1. W dniu 4 listopada 2017 roku około godziny 12:25 w W. na Alei (...) naruszył zasady przewidziane w § 27 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych, w ten sposób, że kierując na drodze publicznej w ruchu lądowym pojazdem marki M. nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B -33 „ograniczenie prędkości” i przy ograniczeniu prędkości do 60 km/h przekroczył ją o 56 km/h, jadąc z prędkością 116 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a Kodeksu Wykroczeń w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych

2. Ponadto w tym samym miejscu i czasie pomimo obowiązku nie udzielił policjantowi informacji o miejscu swojego zatrudnienia,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 kw

**orzeka**

I. obwinionego **P. P.** uznaje za winnego popełnienia obu zarzuconych mu czynów z tym, że w ramach czynu opisanego w pkt 1 uznaje, że przy ograniczeniu prędkości do 80 km/h obwiniony przekroczył dozwoloną prędkość o 36 km/h i za to skazuje go, a na podstawie art. 92a kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2140 (dwa tysiące sto czterdzieści złotych) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV W 2422/17

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 4 listopada 2017 r. około godziny 12:25 funkcjonariusze (...) zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę pojazdu marki M. o nr rej (...), który jadąc Al. (...) w W., od strony ul. (...), w kierunku ul. (...), na wysokości ul. (...), przed skrzyżowaniem z ul. (...), nie zastosował się do znaku drogowego B-33 „ograniczenie prędkości” do 80 km/h, przekraczając dozwoloną w tym miejscu prędkość o 36 km/h, jadąc z prędkością 116 km/h, co zostało zmierzone przez funkcjonariusza policji asp. sztab. A. R. przy użyciu laserowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (...) (...)nr fabryczny (...) z aktualnym świadectwem legalizacji. Po dokonaniu pomiaru prędkości, kierowca pojazdu marki M. o nr rej (...) został zatrzymany do kontroli drogowej, w trakcie której ustalono, iż jest nim P. P., którego dane ustalono na podstawie dokumentu prawa jazdy nr (...). P. P. w trakcie kontroli, odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie funkcjonariusza Policji dotyczące jego miejsca zatrudnienia i warunków materialnych. Przebieg kontroli P. P. nagrywał za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz.

Za ujawnione wykroczenie drogowe P. P. został zaproponowany przez interweniującego funkcjonariusza policji mandat karny w wysokości 500 zł oraz wpis 10 punktów do ewidencji kierowców, a także w/w został pouczone o prawie odmowy przyjęcia mandatu z czego skorzystał, dlatego też sprawę przekazano do rozpoznania tut. sądu.

***Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie następującego materiału dowodowego:*** częściowo wyjaśnień obwinionego P. P. (k. 8, 53-55), zeznań świadków A. R. (k. 6, 55-56) i K. W. (k. 62-63), notatki urzędowej (k.1 -1v), świadectwa legalizacji urządzenia (k.2), dokumentacji fotograficznej złożonej przez obwinionego (k. 37-43), kopii notatników służbowych (k. 45-49), informacji z (...) i świadectwa ukończenia szkolenia zawodowego (k. 58-59), treści nagrania załączonego przez obwinionego (k. 63-64) oraz opinii biegłego (k. 67).

Obwiniony P. P. w toku postępowania wyjaśniającego nie przyznał się do zarzuconych mu czynów oraz skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień (k. 8).

Przesłuchany w toku postępowania sądowego obwiniony ponownie nie przyznał się do zarzuconych mu czynów i wyjaśnił, że tego dnia jechał mostem P. łączącym Ż. z B., w stronę B.. Po przekroczeniu mostu został zatrzymany przez policję. Funkcjonariusz pokazał mu radar gdzie było 116 km/h i oznajmił, że przekroczył prędkość. Obwiniony zakwestionował prawidłowość zmierzonej przez funkcjonariusza policji prędkości, wskazując, iż nie mógł jechać z prędkością 116km/h. Nadto podniósł, iż w miejscu wskazanym w treści zarzutu obowiązuje ograniczenie prędkości do 80 km/h, a nie do 60 km/h. Zarzucił jednocześnie funkcjonariuszowi Policji przeprowadzającemu kontrolę działanie niezgodne z prawem, wskazując, iż jego zachowanie nosiło znamiona pewności siebie, że on tu jest władzą, która ma prawo, a jego decyzje są pozbawione wad. Jak następnie podał, zdenerwowany sytuacją, włączył nagrywanie w telefonie, żeby mieć dowody na wypadek postępowania sądowego. Obwiniony podniósł nadto, iż w przeszłości był świadkiem nagminnego i bezprawnego zachowania czy to funkcjonariuszy policji czy straży miejskiej, mającego na celu wyciągnięcie jak największej ilości bezprawnych mandatów czy kar. W jego ocenie całe zajście z jego udziałem było tego najlepszym przykładem. Jak wskazał, ma 100% pewność, że pojazd marki M. o nr rej (...) nie jest w stanie jechać z prędkością 116 km/h. Nadto podniósł, iż funkcjonariusz nie mógł prawidłowo zmierzyć prędkości jego pojazdu w grupie pojazdów. Wskazał także, iż jadąc od strony Ż. w stronę (...) obowiązuje ograniczenie 60 km/h, o długości ok. 100 m, następnie jest rozwidlenie z trasy szybkiego ruchu w stronę B., gdzie obowiązuje 60 km/h, a zaraz po tym odcinku jest ograniczenie do 80 km/h. Dodał, iż jest pewien, że żadnego z tych ograniczeń nie złamał. Podniósł także, iż kilka dni po zdarzeniu udał się w to miejsce z nawigacją satelitarną i zbadał miejsce, od którego zaczyna obowiązywać ograniczenie do 80 km/h oraz miejsce, z którego funkcjonariusz laserowym prędkościomierzem zmierzył prędkość pojazdu. Według obliczeń obwinionego odległość pomiędzy radiowozem policji, a miejscem gdzie jest znak rozpoczynający ograniczenie do 80 km/h jest odległość 340 m, a nie jak wskazał funkcjonariusz Policji 260 m.

Odnosząc się do drugiego z zarzuconych mu czynów przyznał, iż odmówił funkcjonariuszowi policji podania wszystkiego, w tym miejsca zatrudnienia, wiedząc, że i tak dojdzie do rozprawy. Jak wyjaśnił jest osobą przeżywającą takie rzeczy głęboko i nerwowo reagującą na takie sytuacje. Był wówczas zdenerwowany całą sytuacją. Jednocześnie

wskazał, iż nie został pouczone przez funkcjonariusza Policji o możliwym nałożeniu na niego kary z tego powodu, że nie wskazał miejsca pracy. Nie wiedział, że to jest wykroczenie, próbował wytłumaczyć, że jest osobą niepubliczną, że nie jest to tajemnica państwowa.

Dodatkowo podniósł, iż wielokrotnie w trakcie nagrywania wideo prosił, nalegał na powtórzenie oficjalnie okoliczności, powodów całego tego zatrzymania, zajścia i ukarania go mandantem, zaś funkcjonariusz R. wstrzymywał się od odpowiedzi. Funkcjonariusze na początku powiedzieli mu, że jest to zatrzymanie w związku z przekroczeniem prędkości. Jednak nie odpowiedzieli na pytanie związane z ograniczeniem prędkości do 60 km/h i do 80 km/h. Dodał, iż zatrzymanie miało miejsce w ciągu dnia, jednak nie pamiętał dokładnie godziny. Natężenie ruchu było spore, jest to trasa szybkiego ruchu i obwodnica. Podał, iż często jeździ tą trasą i zdarzają się czasem korki. Jechał środkowym pasem, z 3 pasów. Obok niego poruszały się inne pojazdy (k. 53-55).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego w zakresie okoliczności popełnienia przez obwinionego P. P. wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. Obwiniony nie kwestionował okoliczności, iż w trakcie kontroli odmówił funkcjonariuszowi Policji podania informacji dotyczących jego miejsca zatrudnienia. Nadto za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia obwinionego odnoszące się do ograniczenia prędkości jakie obowiązywało w miejscu dokonania pomiaru, tj. odgraniczenia prędkości do 80 km/h. Tożsamy wniosek wynika bowiem wprost z opinii biegłego sądowego z zakresu technologii pomiaru prędkości i mierników prędkości W. L., która to opinia w ocenie Sądu jest jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna, a płynące z niej wnioski są sformułowane w sposób kategoryczny. Jednocześnie sporządzający ww. opinię jest osobą fachową, mającą doświadczenie w sporządzaniu tego rodzaju opinii, ponadto jest osobą obcą dla oskarżonego, nie mającą żadnego interesu aby jej treść nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy.

Jak wynika z treści ww. opinii, biegły w toku analizy położenia poszczególnych znaków B-33 ograniczających prędkość do 60km/h i 80 km/h względem pozycji radiowozu Policji ujawnił, że pojazd obwinionego, znajdujący się w odległości pomiarowej 268m, znajdował się ok. -61 metrów bliżej stanowiska patrolu Policji w punkcie pomiaru niż znak B-33 80km/h (odległy o ok. ~329m), tym samym obwiniony w chwili pomiaru nie znajdował się na obszarze jezdni objętym ograniczeniem prędkości do 60km/h, lecz w strefie ograniczenia do 80km/h. W świetle powyższego wyjaśnienia obwinionego w ww. zakresie zasługiwały w pełni na aprobatę albowiem odzwierciedlają rzeczywisty stan rzeczy, a tym samym mogą stanowić podstawę do ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

W pozostałym zakresie, a zwłaszcza w zakresie w jakim obwiniony nie przyznał się do popełnienia czynu polegającego na przekroczeniu prędkości na Al. (...) odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego. Wyjaśnienia te są bowiem sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, zarówno z treścią szczegółowych i konsekwentnych co do przebiegu kontroli prędkości pojazdu prowadzonego przez obwinionego zeznań świadka funkcjonariusza A. R. oraz zgromadzoną dokumentacją, w tym świadectwem legalizacji miernika prędkości (...) (...) (...) oraz treścią opinii biegłego W. L.. W ocenie Sądu, obwiniony przedstawiając przebieg zdarzenia przede wszystkim próbował podważyć prawidłowość dokonanego pomiaru i sposobu jego dokonywania, utrzymując, iż pojazd, którym się poruszał marki M. o nr rej (...) nie jest w stanie jechać z prędkością 116 km/h. Jednocześnie starał się wykazać, iż przeprowadzona przez funkcjonariuszy Policji kontrola była nieuzasadniona, a samo zachowanie funkcjonariusza Policji A. R. było nieprawidłowe. Jednakże w ocenie Sądu powyższe twierdzenia obwinionego są bezpodstawne i niczym nieuzasadnione. Wręcz przeciwnie, jak wynika z treści nagrania dostarczonego przez obwinionego, to sposób zachowania obwinionego podczas kontroli drogowej był arogancki. Obwiniony niezadowolony z sytuacji w jakiej się znalazł, prezentował postawę roszczeniową i butną, odmawiał udzielania odpowiedzi na pytania funkcjonariusza Policji, jak i w sposób arogancki kwestionował fakt popełnienia wykroczenia oraz kompetencje funkcjonariuszy Policji, domagając się od nich powtórzenia czynności, celem ich rejestracji telefonem komórkowym.

Niezależnie jednak od powyższego, o ile twierdzenia obwinionego dotyczące obowiązującego w tym miejscu ograniczenia prędkości do 80 km/h są trafne, to podnoszone kwestie związane z prawidłowością dokonanego pomiaru, należało uznać za chybione. Te okoliczności w sposób jasny i zupełny wyjaśnił biegły W. L. w sporządzonej

na polecenie Sądu opinii. W treści opinii biegły wskazał bowiem, iż błędne przyporządkowanie zmierzonej prędkości 116km/h pojazdowi obwinionego, a należącej np. do innego pojazdu, przy prawidłowym celowaniu wiązką laserową jest mało prawdopodobne. Jak wyjaśnił, z pozycji stacjonującego w dniu zdarzenia patrolu Policji na wiadukcie nad ulicą (...) (będąc na wzniesieniu względem nadjeżdżających pojazdów), pojazdy poruszające się na przedmiotowym odcinku od strony Mostu P., jak obwiniony, w stronę P., były dobrze widoczne, pozwalając na ich prawidłowe namierzenie, dokładne wycelowanie w pojazd i oświetlenie czołem pomiarowej wiązki laserowej urządzenia (...) (...). Nadto pojazdy nadjeżdżające i mierzone na odległości 268m, nie były w żaden sposób zasłonięte przez jakiegokolwiek pobliskie stojące na poboczu ewentualne wielkogabarytowe konstrukcje (stalowe, drewniane, betonowe), pozostając dobrze widocznymi, pozwalając na ich namierzenie i dokładne wycelowanie w pojazd. Twierdzenia obwinionego są nadto sprzeczne z treścią zeznań funkcjonariusza Policji, który tego dnia dokonał pomiaru prędkości z jaką poruszał się obwiniony. Z zeznań świadka wynika bowiem, iż urządzenie (...) (...) nie wykonałoby pomiaru i wyświetliłoby się błąd, jeżeli w chwili pomiaru byłyby jakiegokolwiek zakłócenia. Jeżeli zaś urządzenie pokazało pomiar, oznacza to że pomiar został prawidłowo wykonany. Tożsamy wniosek wynika także z treści opinii biegłego. W ocenie biegłego W. L., niewystarczająca energia wiązki odbitej od pojazdu obwinionego spowodowana ewentualnym niewłaściwym celowaniem lub gęstym deszczem, śniegiem, mgłą, skutkowałaby wygenerowaniem przez urządzenie (...) (...) odpowiedniego kodu błędu i brak dokonania pomiaru, co nie nastąpiło w przedmiotowej sprawie. Obiekt mierzony tj. pojazd obwinionego, musiał więc pozostawać widocznym podczas każdego lub większości impulsów w cyklu pomiarowym w obszarze pokrycia wiązki laserowej, a jego chwilowe odległości wyznaczane przy każdym impulsie pomiarowym musiały być monotoniczne. Jednocześnie biegły w sposób kategoryczny wskazał, iż na drodze wiązki laserowej, w czasie pomiaru pojazdu obwinionego, nie było żadnego znacznie bliższego pojazdu, gdyż spowodowałoby to również chwilowe/czasowe zasłonicie pojazdu obwinionego i wygenerowanie kodu błędu na wyświetlaczu miernika (...) bądź pomiar prędkości innego pojazdu ze wskazaną znacznie bliższą odległością pomiaru.

Należy przy tym zaznaczyć, iż funkcjonariusz dokonywał pomiaru prędkości, z jaką poruszał się obwiniony, sprawnym, posiadającym aktualną legalizację i spełniającym określone wymagania metrologiczne laserowym przyrządem o znaku fabrycznym (...) (...) nr fabryczny (...) i jak wykazano w toku postępowania kontrola ta przeprowadzona została w sposób prawidłowy, a uzyskany wynik jednoznacznie wskazywał, że kierujący obwiniony przekroczył, na odcinku drogi, którą się poruszał, dopuszczalną prędkość.

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż wyjaśnienia obwinionego w powyższym zakresie stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucone mu wykroczenie. Wyjaśnienia te były bowiem sprzeczne z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza z treścią opinii biegłego W. L. i zeznaniami świadka A. R., a także z treścią zapisu nagrania dostarczonego przez obwinionego, przedstawiającego przebieg kontroli..

Zeznania świadka A. R. (k. 6, 55-56), funkcjonariusza policji, który dokonał pomiaru prędkości poruszania pojazdu marki M. o nr rej. (...) i następnie zatrzymania do kontroli obwinionego, w zasadniczej części Sąd uznał za wiarygodne. Sąd miał przy tym na uwadze, iż funkcjonariusz policji dopuścił się pomyłki podczas przeprowadzanej z udziałem obwinionego kontroli, w zakresie rzeczywistego ograniczenia prędkości obowiązującego w miejscu pomiaru, zarzucając obwinionemu przekroczenie ograniczenia prędkości do 60 km/h, a nie do 80 km/h. Niemniej jednak powyższy błąd funkcjonariusza Policji, nie wpłynął ostatecznie na ocenę wiarygodności jego zeznań w pozostałym zakresie, których to treść znajdowała odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a w szczególności była tożsama z wnioskami płynącymi z opinii biegłego W. L.. Ponadto analiza nagrania dostarczonego przez obwinionego wykazała, że funkcjonariusz przeprowadził kontrolę w sposób prawidłowy i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W treści złożonych zeznań na etapie czynności wyjaśniających, świadek wyczerpująco opisał przebieg kontroli z udziałem obwinionego oraz sposób pomiaru prędkości z jaką poruszał się obwiniony. O ile jednak, z uwagi na wpływ czasu oraz powtarzalność tego typu spraw, podczas rozprawy świadek nie pamiętał okoliczności zdarzenia, w sposób rzeczowy i wyczerpujący opisał zasady pomiaru prędkości za pomocą opisanego wyżej urządzenia. Podkreślając przy tym, iż tego typu pomiaru zawsze dokonuje zgodnie z instrukcją. Jak zeznał, na wyświetlaczu urządzenia widać czerwony punkt, który naprowadza się na dany pojazd. Jeśli urządzenie mierzy prawidłowo, pokazuje

daną prędkość pojazdu. Widoczny jest też obraz pojazdu, który jednak nie jest utrwalany. Ponadto podkreślił, że urządzenie nie wykona pomiaru i pokaże błąd, jeżeli będą jakiegokolwiek zakłócenia. Tak przedstawioną przez świadka relację Sąd uznał za w pełni wiarygodną, albowiem była spójna, konsekwentna i co ważne tworzy logiczną całość, a także znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci notatki służbowej oraz wnioskami płynącymi z treści opinii biegłego sądowego W. L.. Ponadto w ocenie Sądu nie jest możliwym, przy wzięciu pod uwagę nie tylko sposobu pomiaru, ale także z uwagi na doświadczenie wyniesione pracy w Wydziale Ruchu Drogowego, jak odbyte szkolenie z zakresu ruchu drogowego w zestawieniu z treścią opinii biegłego W. L., przyjęcie, iż A. R. nieprawidłowo zmierzył prędkość pojazdu obwinionego, bądź zmierzył prędkość innego pojazdu niż tego, którym faktycznie kierował obwiniony. Nadto należy wskazać funkcjonariusz ten jest osobą obcą dla obwinionego i nie posiada żadnych powodów aby celowo pomawiać go o czyny których ten się nie dopuścił.

Zeznania świadka K. W. (k. 62-63), funkcjonariusza Policji pełniącego tego dnia służbę wraz z funkcjonariuszem A. R., nie wniosły nic nowego do sprawy. Świadek potwierdził fakt przeprowadzonej przez A. R. kontroli z udziałem obwinionego, nie pamiętał jednak szczegółów przeprowadzonej kontroli. Nadmienił przy tym, iż tego dnia jedynie asekurował A. R. podczas kontroli, co ograniczało się wyłącznie do zapewnienia bezpieczeństwa interwencji. Ponadto oświadczył, iż sam nie wykonuje pomiaru albowiem nie posiada w tym zakresie przeszkolenia. Wobec powyższego Sąd ocenił, zeznania świadka jako mające jedynie charakter uzupełniający.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż wina obwinionego P. P. odnośnie zarzucanych mu czynów nie budzi żadnych wątpliwości, a polega na tym, że w dniu 4 listopada 2017 roku około godziny 12:25 w W. na Alei (...) naruszył zasady przewidziane w § 27 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych, w ten sposób, że kierując na drodze publicznej w ruchu lądowym pojazdem marki M. nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B -33 „ograniczenie prędkości” i przy ograniczeniu prędkości do 80 km/h przekroczył ją o 36 km/h, jadąc z prędkością 116 km/h, czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92a Kodeksu Wykroczeń w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Wskazać przy tym należy, iż z uwagi na poczynione ustalenia koniecznym było dokonanie zmiany opisu czynu, albowiem w niniejszym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości okoliczność, iż obwiniony dopuścił się przekroczenia prędkości w miejscu obowiązywania ograniczenia do 80 km/h, tym samym przekroczył dozwoloną prędkość o 36 km/h.

Na podstawie art. 92a § 1 k.w. odpowiada ten kto prowadząc pojazd nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. Zgodnie z art § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych znak B-33 "ograniczenie prędkości" oznacza zakaz przekraczania prędkości określonej na znaku liczbą kilometrów na godzinę. W ocenie sądu nie budzi wątpliwości okoliczność, iż obwiniony zlekceważył obowiązujące ograniczenie prędkości do 80 km/h wynikające ze znaku i prowadził pojazd z prędkością przekraczającą dozwoloną w tym miejscu prędkość, tj. z prędkością 116 km/h.

Ponadto obwiniony w tym samym miejscu i czasie pomimo obowiązku nie udzielił policjantowi informacji o miejscu swojego zatrudnienia, dopuszczając się naruszenia art. 65 § 2 kw., który wskazuje, że popełnia wykroczenie ten, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do tożsamości własnej lub innej osoby, co do swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania. Obwiniony odmawiając podczas kontroli drogowej udzielenia informacji funkcjonariuszowi Policji dotyczącej jego miejsca zatrudnienia, nie zastosował się do ww. obowiązku, dlatego też podlega odpowiedzialności z art. 65 § 2 k.w.

Sąd potraktował jako okoliczność obciążającą znaczne przekroczenie prędkości oraz uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia drogowe (informacja z (...) k. 12).

Sąd nie dopatrywał się wobec obwinionego okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 400 złotych, uznając ją za adekwatną zarówno do stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, jak również realizującą swoje zadania w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę obwinionego, ponadto za sprawiedliwą w odczuciu społecznym. W ocenie sądu stopień szkodliwości społecznej czynu obwinionego, polegającego na przekroczeniu prędkości, jest znaczny. Obwiniony nie stosując się obowiązującego ograniczenia prędkości i przekraczając dozwoloną prędkość o 36 km/h, mógł spowodować realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w szczególności zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Sąd uznał zatem, iż karą adekwatną do wagi popełnionych czynów, jest wymierzona kara grzywny, która stanowi realną i odczuwalną dolegliwość dla ukaranego.

W ocenie Sądu orzeczona grzywna uwzględnia również, zgodnie z art. 24 § 3 k.w. sytuację majątkową, rodzinną i osobistą obwinionego i nie można jej w żadnym wypadku uznać za zbyt surową. Zapłata grzywny w orzeczonej wysokości jest w ocenie Sądu dla niego w pełni możliwa i nie zagraża jego egzystencji. Kara uświadomi obwinionemu wagę i znaczenie naruszonych przez niego przepisów oraz konieczność ostrożnej i uważnej jazdy w ruchu drogowym, w efekcie zaś zapobiegnie popełnianiu przez obwinionego kolejnych wykroczeń drogowych. Tym samym zostaną spełnione określone w art. 33 § 1 k.w. cele kary.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 119 § 1 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. uznając, iż brak jest podstaw do zwolnienia obwinionego od obowiązku ich poniesienia.